

Z wielką mocą świadczyli

Chyba częściej mówimy, że opadamy z sił, że już nie jesteśmy tacy sprawni jak kiedyś, że już nam się nie chce. Choć zadania, cele jakie sobie stawiamy, nie są mniejsze, mniej ambitne od tych, które już nam



udało się osiągnąć. Siła i słabość to cechy określające każdego człowieka, każdego z nas. W relacjach po zmartwychwstaniu Pana Jezusa bardzo często pojawia się nowa ludzka jakość, raz nazywana *wielką mocą* innym razem *wielką siłą przekonania*. Ci sami uczniowie Jezusa, którzy przed zmartwychwstaniem, zwłaszcza podczas męki swego Pana, nie popisali się wielką tężyzną, raczej tchórzostwem, strachem, ludzką słabością, nawet zdradą, ci sami, po zmartwychwstaniu Chrystusa z nową *wielką mocą i z nową siłą przekonania* świadczą o tym, czego doświadczyli i w co uwierzyli. Ta nowa moc, ta nowa siła przekonania jest nową jakością w ich życiu, jest czymś, czego nie mają od siebie, ale od zmartwychwstałego Pana Jezusa. Przeżyliśmy Święta, dla wielu z nas były to dni niezwykle, pełne wewnętrznych wzruszeń i postanowień. Świat pędzi dalej, a my z nim, życie niesie ze sobą nowe problemy, do starych radości dołączają nowe, do starych ludzkich intryg dołączają następne, może jeszcze gorsze od poprzednich. Pan Jezus zmartwychwstały mówi do nas: Pokój wam! I wlewa w nasze serca nową moc i siłę przekonania. Więc spoko!

[prob.]